

Sygn. VUa 13/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska (spr.)

Sędziowie: SSO Mariola Mastalerz

SSO Agnieszka Leżańska

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z wniosku A. S.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...)

w Ł.

o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy w rolnictwie

na skutek apelacji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w Ł. od wyroku Sądu Rejonowego IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Piotrkowie Tryb. z dnia 25 stycznia 2017r. sygn. IV U 324/16

zmienia zaskarżony wyrok w całości i oddala odwołanie.

Sygn. akt V Ua 13/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 września 2016 roku, sygn.(...) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił A. S. prawa do odszkodowania w związku z wypadkiem w dniu 28 lipca 2016 roku. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że wnioskodawczyni podała, iż w dniu 28 lipca 2016 roku wekowała ogórki z własnego ogrodu. Weki ogórków wykorzystywane są we własnym gospodarstwie domowym, a także często są towarem wymiennym ze znajomymi na inne towary. Wnioskodawczyni około godz.22⁽⁰⁰⁾ przenosiła słoiki do budynku gospodarczego na podwórzu. W czasie przenoszenia kartonu ze słoikami wnioskodawczyni upadła na schodach i doznała urazu lewej nogi. Organ rentowy uznał, że wekowanie ogórków nie należy do czynności rolniczych w rozumieniu nadanym przez art. 11 ust.1 pkt 1 usr. Dlatego zdarzenia nie można uznać za wypadek przy pracy rolniczej i nie ma podstaw do przyznania odszkodowania.

W odwołaniu od wyżej wymienionej decyzji A. S. zarzuciła naruszenie art. 10 ust.1 w zw. z art.11 ust.1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust.3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez niewłaściwą interpretację tych przepisów polegającą na przyjęciu, że wekowanie ogórków nie jest czynnością rolnicza. Zdarzenie z dnia 28 lipca 2016 roku spełnia zdaniem wnioskodawczyni przesłanki dla uznania za wypadek przy pracy rolniczej. Roszcząca

podniosła, że działalność rolnicza to także działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej. Zdarzenia związane z czynnościami rolniczymi występują zarówno przy czynnościach przygotowawczych, organizacyjnych a także przy czynnościach następczych po zakończeniu pracy rolniczej. Wnioskodawczyni - jak wskazała jej pełnomocnik – wykonywała czynności związane z produkcją roślinną, ogrodniczą, a przetwarzanie płodów rolnych pozwalająca na ich dalsze przechowywanie mieści się zdaniem strony odwołującej w ramach czynności organizacyjnych związanych, czynności następczych po zakończeniu pracy rolniczej.

Prezes KRUS nie uznał odwołania i wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 roku, sygn. akt IV U 324/16 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uznał wypadek jakiemu uległa A. S. w dniu 28 lipca 2016 roku za wypadek przy pracy rolniczej (punkt 1 sentencji wyroku) i zasądził od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału (...) w Ł. na rzecz A. S. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Zdarzenie z dnia 28 lipca 2016 roku, jego przebieg nie są pomiędzy stronami sporne. A. S. wekowała ogórki, ogórki zebrane we własnym ogródku. Gdy przenosiła karton ze słoikami do budynku gospodarczego potknęła się na schodach, upadła i doznała urazu lewej nogi.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał roszczenie wnioskodawczyni za uzasadnione.

Na wstępie Sąd Rejonowy podał, że wypadek jakiemu uległa roszcząca należy uznać za wypadek przy pracy rolniczej. Sąd I instancji wskazał, że definicję wypadku zawiera art. 11 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016 r. poz. 277). Sąd Rejonowy podał, że w myśl ww. przepisu za wypadek przy pracy rolniczej uważa się zdarzenie nagle wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi..., w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa, albo w drodze powrotnej, lub podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego... zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub w drodze do miejsca wykonywania czynności, albo w drodze powrotnej

W ocenie Sądu Rejonowego prace związane z wekowaniem ogórków z własnego ogródka mieszczą się w definicji czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej. Sąd I instancji podniósł, że czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego przez rolnika nie są czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności rolniczej. Jednakże w dalszej kolejności wskazał, że nie w każdym przypadku wszelkie typowe czynności w domu nie są czynnościami niezwiązanymi z działalnością rolniczą. Jednocześnie Sąd Rejonowy podkreślił, że czynnościami rolniczymi są czynności przy przygotowywaniu posiłku dla pracowników zatrudnionych przy żniwach czy tym podobne.

Czynnościami rolniczymi są również wedle Sądu I instancji czynności związane z przygotowaniem płodów rolnych do ich przechowywania. A do takich należy zaliczyć nie tylko przygotowanie do przechowania ziaren zbóż, czy też składowanie paszy stodoły, albo w belotach, ale także wekowanie ogórków czy przetwarzanie innych warzyw czy owoców celem ich dalszego przechowania, a następnie użycia zarówno dla potrzeb gospodarstwa domowego, ale i dla potrzeb samego gospodarstwa przy czynnościach, jakie podejmować będą inni, w tym osoby pomagające w zbiorach itd.

Dlatego sam fakt wekowania ogórków bez określenia celu, jakiemu mają w przyszłości służyć nie może być zdaniem Sądu Rejonowego z góry uznawany za czynności niezwiązane z działalnością rolniczą. Sąd I instancji podkreślił, że wnioskodawczyni wskazała, iż wekowane ogórki służą do różnych celów, w tym do potrzeb gospodarstwa rolnego.

Z tych względów Sąd Rejonowy przyjął, że czynności te były czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności rolniczej. A tym samym wypadek przy wykonywaniu takich czynności jest wypadkiem przy pracy rolniczej. Dlatego też Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję i uznał zdarzenie za wypadek przy pracy rolniczej (punkt 1 sentencji wyroku). Sąd Rejonowy uznał także, że wnioskodawczyni przysługuje na zasadzie art. 98 k.p.c. zwrot kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2 sentencji wyroku).

Przedmiotowy wyrok został zaskarżony przez organ rentowy w całości. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

- naruszenie art 6 ust 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (j.t. Dz.U. z 2016r., poz. 277 ze zm.) poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na wadliwym przyjęciu, że w ramach działalności rolniczej rozumianej jako działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej, możliwym jest również prowadzenie przetwórstwa owoców i warzyw.

- naruszenie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (j.t. Dz.U. z 2016r., poz. 277 ze zm.) poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na wadliwym przyjęciu, że zdarzenie z dnia 28 lipca 2016 roku nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności, w sytuacji gdy A. S. wykonywała czynności z zakresu gospodarstwa domowego, polegające na przetwarzaniu ogórków zebranych wcześniej z przydomowego ogródka, w ramach prowadzonego gospodarstwa i domowego.

naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania i uznanie, iż czynności związane z przetworzeniem produktów warzywnych pochodzących z ogródka przydomowego są czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności rolniczej, a nie wyłącznie zwykłymi czynnościami wykonywanymi przez normalną gospodynię domową tak jak w przypadku gospodarstw domowych nie związanych z gospodarstwem rolnym

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę kwestionowanego orzeczenia i oddalenie odwołania złożonego przez pełnomocnika A. S., bądź uchylenie orzeczenia i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi na apelację profesjonalny pełnomocnik działający w imieniu skarżącej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według stawek.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 czerwca 2017 roku pełnomocnik organu rentowego poparł apelację, a pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego jest w pełni uzasadniona, albowiem wszystkie zawarte w niej zarzuty okazały się uzasadnione.

Sformułowany z apelacji organu rentowego zarzut naruszenia art. 11 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez błędną wykładnię tych przepisów, jest uzasadniony. Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 powołanej ustawy za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagłe zdarzenie wywołane

przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności, na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym lub w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa rolnego albo w drodze powrotnej. Jest nim również takie zdarzenie, które nastąpiło podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego, zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub w drodze do miejsca wykonywania czynności, albo w drodze powrotnej.

Przyjęte w tym przepisie określenia, analogicznie jak w definicji wypadku przy pracy zawartej w nieobowiązującej już ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a także w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy o chorób zawodowych, odwołują się takich elementów, jak nagłość i zewnętrzna przyczyna zdarzenia. Poza tym jest to jednak definicja szczególna, w której ryzyko wypadku powiązane zostało ze specyfiką zawodu oraz działalności zarobkowej w rolnictwie i z innym, niż w ubezpieczeniu społecznym pracowników, ukształtowaniem zakresu ochrony ubezpieczeniowej. W definicji wypadku można dopatrzeć się istnienia kręgów ochrony ubezpieczeniowej od pełnej i bezwarunkowej - co do wypadków mających miejsce na terenie gospodarstwa rolnego, które poszkodowany prowadzi lub w którym pracuje, do ograniczonej pewnymi wymaganiami - co do okoliczności nastąpienia wypadku poza terenem tego gospodarstwa. Zwrot ustawowy „przy pracy rolniczej” jest tu definiowany przez czasowy, miejscowy, ale przede wszystkim funkcjonalny (celowy) związek zdarzeń z działalnością rolniczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001 r., II UKN 176/00, OSNP 2002, nr 17, poz. 416). Wypada dodać, że przez użycie w dalszej części sformułowania „czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej” art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nawiązuje też bez wątpienia do zdefiniowanego w art. 6 pkt 3 tejże ustawy pojęcia „działalności rolniczej”, przez którą należy rozumieć działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej, a więc wszelkie rodzaje aktywności zawodowej charakterystyczne dla funkcjonowania gospodarstwa rolnego.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy rozważania dotyczą czynności wykonywanych przez ubezpieczonego na terenie prowadzonego przez niego gospodarstwa rolnego. Już tylko to pozwala zatem uznać, że ochronie ubezpieczeniowej przewidzianej w omawianym art. 11 ust. 1 ustawy winny podlegać niemal wszystkie zdarzenia, którym mógł on ulec, pod warunkiem, że miałyby one nagły charakter, zostały spowodowane przyczyną zewnętrzną i wykazywały funkcjonalny (celowy) związek z prowadzoną przez ubezpieczonego działalnością rolniczą. Zdarzenia te mogły przy tym wystąpić, zarówno w czasie wykonywania czynności mających charakter pracy rolniczej, jak i w związku z ich wykonywaniem, to znaczy także w ramach podjętych przez rolnika czynności przygotowawczych i organizacyjnych oraz czynności następczych, prowadzących do zakończenia pracy rolniczej.

Przedstawiony wyżej sposób rozumienia art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników daje, zdaniem Sądu Okręgowego, podstawę do przyjęcia, iż rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku stanowi efekt zbyt liberalnej wykładni wymienionego przepisu.

Jakkolwiek ma rację Sąd I instancji, iż czynnościami rolniczymi są również czynności związane z przygotowaniem płodów rolnych do ich przechowywania. A do takich należy zaliczyć nie tylko przygotowanie do przechowania ziaren zbóż, czy też składowanie paszy stodoły, albo w belotach, Trudno jednak podzielić, iż czynnością taką jest wekowanie ogórków zabranych w przydomowym ogródku.

Sąd Okręgowy w pełni podziela w tym miejscu pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy wyrażony w wyroku z dnia 3 sierpnia 2005 r., I UK 327/04, iż

wypadek podczas przygotowywania posiłku dla rolnika i jego rodziny nie stanowi wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym, jeżeli nie nastąpił przy wykonywaniu pracy rolniczej o jakiej mowa w art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.). Jakkolwiek w analizowanej sprawie wekowane ogórki miały być skonsumowane przez domowników przyszłości, czy

też wymienione z sąsiadami na inne płody rolne to bez wątpienia nie mogą być w określonym stanie faktycznym potraktowane jako czynności związane z prowadzeniem działalności rolniczej. Sąd Rejonowy pominął, iż wykonywana przez wnioskodawczynię czynności polegała na przetwarzaniu produktów warzywnych dla własnych potrzeb , co w żadnym razie nie mieści się w dyspozycji zawartej w przepisie art. 6 pkt. 3 ustawy o u.s.r.

Ma zatem rację apelujący, iż wekowanie ogórków zebranych z przydomowego ogródka na potrzeby prowadzonego gospodarstwa domowego nie może zostać zakwalifikowana jako działalność rolnicza.

Nie są to bowiem zwykle czynności związane z prowadzeniem działalności rolniczej, a stanowisko, że za wypadki chronione powinny być uznane wszystkie zdarzenia, wywołane przyczyną zewnętrzną, jakie mają miejsce na terenie gospodarstwa rolnego, jest nieuprawnione i godzi w zasadę równości wobec prawa wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Podlegające bowiem innemu obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu osoby prowadzące działalność gospodarczą na własny rachunek nie są chronione podczas takich czynności jak wekowanie ogórków , a przecież mają one miejsce w tzw. sezonie ogórkowym w niemal każdym gospodarstwie domowym. Ma rację Sąd Najwyższy podnosząc w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku , iż uznanie, że rolnik jest objęty ochroną wypadkową przez całą dobę i przy wszystkich czynnościach życia codziennego stanowiłoby niczym nieusprawiedliwione uprzywilejowanie tej grupy zawodowej. Należy zatem postawić szczególny akcent na znaczenie w art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu i społecznym rolników zwrotu "praca rolnicza".

Z tych względów nie sposób zaaprobować pogląd Sądu Rejonowego, iż wypadek wnioskodawczyni , jakiemu uległa podczas wekowania ogórków miał związek z działalnością rolniczą i należało uznać go za wypadek przy pracy rolniczej.

Podzielając więc wszystkie zawarte w apelacji zarzuty organu rentowego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kp orzekła jak w sentencji.